

# WŁOCŁAWO KUJAWSKIE

Biblioteka Wojskowa  
D. O. K. VIII.  
Toruń

Prenumerata  
na miejscu mk.  
78.700, na pro-  
wincji i z odno-  
szeniem do do-  
mu 87.500 mk.

Ogłoszenia  
za wiersz nonpa-  
relowy pierwsza  
strona 4200 m.,  
druga i trzecia  
3500 mk., czwar-  
ta 2800 mk. Ogł.  
drobne 1500 mk.  
za wyraz, tłust.  
druk, podwójnie  
najmniejsze ogł.  
15.000 m. Dla za-  
graniccy ceny o  
200% wyższe.

Adres Redakcji i Administracji: Księgarnia Powszechna, ul. Brzeska № 4. — Redakcja i Administracja otwarta od g. 10 r. do 3 i od 5 do 6 wiecz.  
Redakcja rękopisów nadesłanych nie zwraca; nadsyłane bez oznaczenia honorarium uważa za bezpłatne; prosil, by pisane były po jednej stronie. Ogłoszenia przyjmow. są do g. 12  
REDAKTOR PRZYJMUJE CODZIENNIE, OPRÓCZ NIEDZIEL I ŚWIĄT, OD GODZINY 2-EJ DO 3-EJ PO POŁUDNIU. — TELEFON REDAKCJI 26, № P. K. O. 61.783.

## „Spółka Kujawska” Sp. Akc. Nowy Rynek 5

Sukna kolorowe  
Flanelety  
Wetny szlafrokowe  
Wetny sukniowe  
Podszywki jedwabne  
Zefiry koszulowe  
Płótna kresowe lniane.

Otrzymała na sezon jesienny:  
Weloury  
Chustki zimowe  
Pledy  
Koce wetniane  
Kamgarny na garnitury  
Syberyny  
Wetny mundurkowe od 200.000.

Najgłębiej w serca ludzkie patrzą te oczy, które  
najwięcej płakaly.

W. Rzewuski.

### O republice żydowskiej.

Ukazała się dziwna depesza, głosząca za „Dziennikiem Gdańskim”, że Centralny Komitet Partii Komunistycznej w Moskwie rozważał „projekt utworzenia republiki żydowskiej na Białej Rusi”.

Najbardziej oszalamiającym był szczególnie dalszy, określający terytorjum tego nowego państwa. Ma nim być „obwód Homla, Witebska i Mińska, liczący 600.000 żydów przy 300.000 innych narodowości”. Jest rzeczą wprost niepojętą, jak zdolano wykreślić taki obwód, w którym żydzi tworzyliby mogli większość i to w dwóch trzecich. Należałoby chyba połączyć bez ciągłości terytorjalnej same Nalewki kilku miast białoruskich.

W sjonistycznym „Naszym Przeglądzie” znajdujemy tę wiadomość w odmiennej nieco i o wiele prawdopodobniejszej wersji, podane przez Żydowskie Biuro Korespondencyjne — a mianowicie, że do republiki tej wejśćby miały „części gub. kowelskiej i mińskiej, na których mieszka 300.000 żydów i 500.000 nieżydów”.

„Przyczyny powstania powyższego planu — mówi dalej komunikat żydowskiego biura korespondencyjnego są następujące. Jak wiadomo, przed niedawnym czasem rosyjska republika rad uznana została oficjalnie za związek republik radzieckich, wobec czego komisarjat dla spraw narodowościowych, w którym był także oddział żydowski, nie ma nadal żadnej racji bytu. Każda narodowość posiada w związku republik przedstawicielstwo jako jednostka terytorjalna. W ten sposób żydzi stracili swe zastępstwo w łonie centralnych organów rządowych. Z urzeczywistnieniem jednak planu wyżej wspomnianego żydzi odzyskaliby swe przedstawicielstwo w związku republik radzieckich. Kamie-

niew i Stalin wypowiedzieli się za powyższym projektem”.

Z powyższego wynikać się zdaje, że żydzi w niedługim czasie, oprócz „siedziby narodowej” w Palestynie posiadają drugą „ojczyznę”, mniej tradycyjnie uświęconą, ale pod innymi względami o wiele lepszą i dogodniejszą. W każdym razie „mniejszości narodowe” stanowiąc będą w republice zaledwie 62,9 proc. a nie 90 proc. jak w Palestynie. Jeżeli zważymy, że za Palestyną stoi imperjum wielkobrytańskie, za republiką zaś żydowską na Białej Rusi stać będą związek republik i komuniści całego świata, to będziemy musieli przyznać, że żydzi stają się potęgą coraz realniejszą i konkretniejszą.

W świetle projektu republiki żydowskiej, jakże śmiesznymi wydają się wywody wczorajszego Naszego Przeglądu, który operując cyframi o składzie narodowościowym partii komunistycznej w Rosji dowodzi, że żydzi stanowią nieznaczny procent wśród bolszewików, mniejszy niż Łotysze, Litwini, Estończycy i Polacy.

Ponieważ dawno już mówiono żartobliwie, że 9 żydów i 1 Rosjanin stanowią główny sowiet, zaś 100.000 Rosjan i 1 żyd — armię sowiecką, dla kwestii żydowskości bolszewizmu ważniejszą byłaby statystyka narodowościowa nie członków partii komunistycznej, ale członków ciał nadzorczych. W każdym razie sam pomysł republiki żydowskiej na Białej Rusi świadczy wymownie, jakie znaczenie w Sowdepji mają wyznawcy Mojżesza i jak się z ich interesami tam liczą.

I jeszcze jedna pomyślność dla żydów wiadomość przyszła z Ameryki, to obecny prezydent Coolidge z powodu żydowskiego Nowego Roku nadesłał nowojorskiemu oddziałowi żydowskiego biura korespondencyjnego pismo, w którym powiada, że święto to „powinno przypomnieć światu nowoczesnemu o długu zaciągniętym przezeń wobec narodu żydowskiego

i jego zadziwiającej kultury”.

Niestety, piękna ta róża ma charakter raczej idealny, gdy tymczasem towarzyszący jej kolec bardzo realnie się przedstawia. W tym samym bowiem numerze „Naszego Przeglądu” znajdujemy wiadomość następującą: „Jak donoszą z Waszyngtonu, wniesiony zostanie projekt, aby kwota obliczana była nie tylko według krajów, jak dotychczas, lecz według narodowości. Np. jeżeli kwota dla Polski wynosi 32 tysiące osób, to liczba ta ma być podzielona proporcjonalnie do różnych narodowości kraju.”

Redakcja pisma sjonistycznego stara się osłabić cios dopiskiem, podającym wiadomość w wątpliwość z powodu, że dotąd nie prowadzono w Ameryce rejestracji imigrantów według narodowości. Wiadomość, oczywiście, potrzebuje jeszcze potwierdzenia, ale przyznać trzeba, że byłaby ona tylko konsekwentnym dalszym ciągiem tego, co słyszeliśmy już od dość dawna. Poprzestając na najnowszych tylko objawach, przytoczymy tu, co p. Niemojewski w N-rze 672 „Myśli Niepodległej” pisze o memorjale, złożonym w miesiącu ubiegłym rządowi naszemu przez grono Polaków amerykańskich z p.p. dr. Fronczakiem i adwokatem Kościńskim na czele.

„Na miejscu naczelnem postawiono pałac zagadnienie naszej emigracji za Ocean. Rząd amerykański, pomimo tendencji wstrzymywania nawały emigrantów do Ameryki, wskutek panującego tam kryzysu, okazuje dużo względów Polakom, którzy wyrobili sobie doskonałą opinię, jako robotnicy rolni. Ale w całych Stanach Zjednoczonych budzi poważne zaniepokojenie gromadny napływ z Polski żydów. Ci ostatni stanowią żywił wysoce niepożądany, potęgując w kraju atmosferę spekulacji i wiążącą się z nią organicznie drożyznę. W wielu miastach zaniepokojenie ustąpiło miejsca wyraźnym objawom niezadowolonia. W innych mamy do czynienia wręcz z antysemityzmem. Znowu w innych kwestja żydowska idzie już wyraźnie po linii rozwoju kwestji muryńskiej, chińskiej i japońskiej, —

z tą jednakową różnicą, że część teniechęci do żydów splywa równocześnie na Polskę.

To też memorjal kończy się ostrzeżeniem, że o ile rząd polski nie przedsięweźmie radykalnych środków celem ograniczenia emigracji żydowskiej, amerykańskie będą zmuszeni rozwiązać sprawę po swojemu, postawiwszy ją na ostrzu noża. Lecz taki epilog odbija się zarazem na emigracji rdzennie polskiej. A zarazem ucierpi przez to całokształt stosunków między obydwojoma państwami.

Nie potrzebujemy dowodzić, że ograniczenie emigracji żydowskiej z Polski nie leży bynajmniej w naszym interesie i że cios, jaki zapowiada wiadomość z Waszyngtonu, spadłby nie tylko na żydów, ale i na nas. Bardzo słabą byłaby pociecha, że i w Ameryce na naszych żydach się poznano.

### Zarządzenie ministerjum skarbu.

Na skutek polecenia Min. Skarbu z dnia 17/VIII. 23 r. do L. D. P. 8027/II/23 Izba Skarbową podaje do wiadomości, co następuje:

Ministerstwo Skarbu zarządza, aby celem dokonania potrąceń podatku dochodowego przy wypłacie uposażeń służbowych, emyrtur i wynagrodzeń za najemną pracę, łącznie z dodatkiem drożyznianym, poczynając od 1 września do końca roku 1923 ustalano stopę procentową podatku, w ten sposób, że w stosunku rocznym oblicza się tylko tę wysokość uposażenia, która przypada do wypłaty w dniu 1 sierpnia b. r. względnie o ile chodzi o pracowników pobierających wynagrodzenie z dołu w dniu 31 lipca b. r. pozostałą zaś wysokość przyjmowano jako wynagrodzenie jednorazowe.

Ewentualny procentowy dodatek drożyzniany, wypłacony oddzielnie w ciągu miesiąca już po dokonaniu wypłaty poborów, należy traktować jako wynagrodzenie samoistne, od którego należy potrącać podatek według stopy procentowej, przypadającej od tego wynagrodzenia samoistnego, obliczonego w stosunku rocznym. Zasada ta ma zastosowanie również przy obliczaniu podatku wrazie wypłat dodatków drożyznianych, w ciągu miesiąca sierpnia r. b.

Przykłady:

1) Pławnikowi, którego perjodycz-



ne wynagrodzenie miesięczne wypłacone w dniu 1 sierpnia b. r. wynosiło 2.000.000 mk. wypłaca się według tejże kategorii płacy w dniu 1 września b. r. wynagrodzenie miesięczne w wysokości 3.000.000 mk.

#### Ustalenie stopy procentowej.

Perjodyczne wynagrodzenie miesięczne według wymiaru z miesiąca sierpnia w wysokości 2.000.000 mk. obliczone w stosunku rocznym wynosi 24.000.000 mk., pozostaje jako wynagrodzenie jednorazowe 1.000.000 marek, razem 25.000.000 mk.

Stopa procentowa rocznego dochodu 25.000.000 mk. według skali obowiązującej w trzecim kwartale 1923 r. (Dz. U. R. P. № poz. 482) wynosi 1,4%, wobec tego potrąca się przy wypłacie wspomnianych 3.000.000 mk. podatek w kwocie 42000 mk.

Temu samemu pracownikowi wypłaca się w dniu 15 września samostny dodatek drożyzniany w wysokości 2.000.000 mk. od którego to wynagrodzenia, obliczonego w stosunku rocznym (24.000.000), stopa procentowa wynosi 1,4%, czyli służbodawca winien potrącić od tego wynagrodzenia dodatkowego podatku 28000 mk.

2) Pracownikowi który zajmuje stopień służbowy wyższy od zajmowanego w dniu 1 sierpnia b. r. wypłaca się w dn. 1 września b. r. wynagrodzenie miesięczne w wysok. 4.000.000.

#### Ustalenie stopy procentowej.

W stopniu służbowym według którego wypłaca się wynagrodzenie miesięczne w wysokości 4.000.000 mk. wynagrodzenie miesięczne w dniu 1 sierpnia b. r. wyrażało się w wysokości 2.500.000 mk., które obliczone w stosunku rocznym wynosi 30.000.000 Różnicę między 4.000.000 a 2.500.000 mk. stanowi wynagrodzenie jednorazowe w kwocie 1.500.000, razem 31.500.000. Stopa procentowa od rocznego dochodu 31.500.000 według skali obowiązującej w trzecim kwartale 1923 r. wynosi 1,7%, przeto przy wypłacie wspomnianych 4.000.000 mk. potrąca się podatek w kwocie 68.000 mk.

W wypadku, gdy temuż pracownikowi w ciągu miesiąca września wypłaca się dalsze wynagrodzenie tytułem samostnego dodatku drożyznianego — należy celem obliczenia stopy procentowej podatku postąpić w sposób, jak podano w przykładzie ad 1).

3) Pracownikowi najemnemu, którego wynagrodzenie tygodniowe płatne z dołu, wypłacone w dniu 31 lipca b. r. wynosił 500.000 mk. z powodu doliczenia dodatku drożyznianego — wypłaca się w dniu 31 sierpnia b. r. wynagrodzenie tygodniowe w wysokości 1.000.000 mk.

#### Ustalenie stopy procentowej.

Perjodyczne wynagrodzenie tygodniowe według wymiaru z dn. 31/VII b. r. w wysokości 500.000 mk. i obliczone w stosunku rocznym (500.000 x 52) wynosi 26.000.000 pozostaje, jako wynagrodzenie jednorazowe mk. 500.000 razem 26.500.000 mkp.

Stopa procentowa od rocznego dochodu 26.500.000 mk. według skali obowiązującej w trzecim kwartale 1923 r. wynosi 1,7%, wobec tego potrąca się przy wypłacie wynagrodzenia 1.000.000 mk. podatek w kwocie 17.000.

Dyrektor Izby

w z. (—) K a b e c.

Zgodność z oryginałem stwierdz. Naczel. Urzędu M..

### Prezydent -- Symbol. (Z okazji podróży Prezydenta).

Wśród jasnych, kryształowo czystych postaci, jakimi chlubić się może odrodzona Polska, jedno z pierwszych miejsc bezsprzecznie zajmuje p. Stanisław Wojciechowski, prezydent Rzeczypospolitej. Przeszłość jego, jak i teraźniejszość dają tego bardzo wymowne świadectwo.

Jako młodzieniec entuzjasta o gorącym sercu i wzniosłym ideale rzucił się w niebezpieczny wir radykalizmu społecznego. Wszakże los nie jako silną ręką wyrwał go z kuźni doktrynerskiego radykalizmu, gwałtem przenosząc z Francji do Anglii czyli, z ośrodka wrzeń rewolucyjnych do środowiska społecznego, które, stawiając się urzeczywistnionym ładem społecznym, stwarza najzdrowsze, najbardziej zdolne do walki o byt typy ludzkie. Wieleletni pobyt w Anglii z gruntu przekształcił umysłowość młodzieńca.

Otoczająca go rzeczywistość angielska szeroko otworzyła mu oczy na te prawdy, z których, niby ze źródeł, płynie potęga państwa nowoczesnego i dobrobyt społeczeństwa. Środowisko społeczne — jak mówi socjologia — decydująco oddziaływała na wytworzenie typów ludzkich; jednostka jest w znacznej mierze wytworem środowiska.

A środowisko angielskie, pełne jasni i świeżości społecznej, nie zna moralnych mikrobów chorobotwórczych, jest niewątpliwie najzdrowsze w Europie. Społeczeństwo angielskie tem właśnie odznacza się od społeczeństwa ładu europejskiego, że jest wybitnie chrześcijańskie, żywi wyjątkowy kult dla tradycji jako potęgi socjalnej, jest zarazem uosobieniem dążeń nowoczesnych, wielbicielem pozytywnych czynów, zaś wrogiem pustych słów, wreszcie doskonałym wzorem urzeczywistnionej od wieków zgody społecznej.

Te właśnie bezcenne wartości duchowe angielskiego środowiska społecznego wchłaniała w siebie polska szlachetna, wrażliwa natura młodego wychodźcy, Stanisława Wojciechowskiego, to też gdy wrócił do kraju, odrazu jał się pluga pracy społecznej.

Ten zbawienny wpływ zaznaczał się zawsze i zaznacza się obecnie, gdy został pierwszym obywatelem Państwa, we wszystkim, co pan prezydent w życiu swym wyrazi, czynem, słowem i piórem.

Z jego dzieł pisanych, z jego pracy twórczej zwłaszcza na polu spółdzielczości z jego przemówień publicznych, wyciera czysta dusza polska, tak idealnie harmonizująca w myślach i uczuciach z duszą narodu; wyciera umysłowość nowoczesnego europejczyka autoramentu angielskiego, myślącego i działającego wedle najlepszego życiowego wzoru; wyciera duchowy typ wierzącego chrześcijanina, widzącego w Kościele katolickim nie tylko zbawienie dusz, ale ostoję ładu społecznego państw nowoczesnych; wyciera myśl szczerego demokrata, miłującego zarówno wszystkie stany, ale przede wszystkim lud pracujący; wyciera duch wielbiciela czynu pozytywnego, który przekształca stare ustroje na nowy, doskonalszy ład drogą współpracy wszystkich stanów narodu; wyciera serce miłośnika zgody społecznej, żywo odczuwającego tę prawdę socjologiczną, że pokój społeczny oparty na porozumieniu klas, jest niezbędnym warunkiem rozwoju narodów.

Stanisław Wojciechowski tedy jako Prezydent Rzeczypospolitej, jako żywy symbol Państwa Polskiego, cieszy się powszechną czcią w narodzie naszym, ale nadto co najważniejsza, jako uosobienie doskonałego wzoru Polaka nowoczesnego, jako rozumiały dla każdego symbol najlepszego syna odrodzonej Polski, cieszy się powszechną miłością zarówno wśród światłych obywateli kraju, jak i miljonowych rzesz ludu polskiego.

Ks. prof. Al. Wójcicki  
Poseł na Sejm.

### Odezwa do szkół i do dzieci polskich.

Strasliwa katastrofa nawiedziła sympatyczny i przyjazny naród japoński. Ofiar, które postradały życie, liczą na miliony. Między ofiarami wielka liczba przypada na dzieci. Wszak jakaś wycieczka, złożona z 600 dzieci, zasypana została w tunelu, przez który przechodziła. Można sobie wyobrazić rozpacz rodziców po takiej stracie i wielką dla narodu japońskiego klęskę.

Dzieci polskie powinny przez szkoły być powiadomione o tej strasliwej katastrofie i powinny wziąć udział w smutku i żalobie rodziców japońskich, by gremjalnie wyrazić temu sympatycznemu i nam przyjaznemu narodowi głębokie współczucie swych młodocianych serc.

Szkoły polskie wszystkie w całym kraju winny w jednym oznaczonym dniu i godzinie urządzać obchód żalobny, złożony z przemówień o Japonii, o narodzie japońskim i o tej strasnej katastrofie, która tak nielitościwie ten naród dotknęła.

Dzieci polskie wraz z personelem nauczycielskim powinny pod wyrazami współczucia położyć swe podpisy, a tak wypełnione arkusze przesłać ministerjum oświaty z tem, aby drogą urzędową wręczone zostały rządowi japońskiemu.

### MYŚLI.

Wyminki z „Nie-Boskiej“  
(Wybrał Chariz).

1. *Przechrzta. Bracia moi podli, bracia moi mściwi, bracia kochani, ssajmy karty Talmudu, jako pierś mleczną, pierś żywotną, z której siła i miód płynie dla nas, dla nich gorycz i trucizna.*

Nawet drobne ofiary, dzieci polskie złożyłyby mogły dla ulżenia doli dzieci japońskich. Wszak Japonia zaopiekowała się dziećmi polskimi, wracającymi z Bolszewji do kraju rodzinnego, więc należy się jej odwdziwienie ze strony naszej. Poza tem proponowany przezemnie udział dzieci polskich w żalobie japońskiej zbliży jeszcze bardziej oba zaprzyjaźnione i sympatyzujące ze sobą narody.

#### Wincenty Trojanowski

Diekan wydziału humanistycznego Wolnej Wszechnicy Polsk.

Wszystkie pisma polskie proszone są o przedrukowanie tej odezwy.

### Wiadomości pożyteczne.

#### Jak ochronić bieliznę?

Niejedną z młodych gospodyń domu martwi się nietrwałością bielizny. Ledwo to uszyte i zrobiono, a już się drze!

Widocznie tak jest wszędzie, gdyż w jednym z niemieckich pism profesor dr. Sommersheim podaje rady fachowe, statystycznie potwierdzone, jak długo nosić się winno bieliznę.

Zdaniem jego 12 koszul, z dobrego materiału, powinny wystarczyć na 10 lat. Wylicza on, że bieliznę przy tygodniowej zmianie używa się mniej więcej co 12 tygodni, a staranne pranie do 50-krotne, znosi lniany materiał bez roboty.

Naturalnie pranie ręczne. Maszyna do prania, walki i deski, szczerki niszczą tkanę bardzo szybko.

Również unikać trzeba silnych środków chemicznych, mianowicie takich, które służą do bielienia bielizny. Używać ich można ostrożnie, płukać bieliznę starannie i dodawać do wody antychloru, a skutek szkodliwy będzie bardzo mały. Profesor S. jednej jeszcze rady udziela. Mianowicie naprawiać bieliznę! Każda mała dziureczka niezaczerowana w czas, to największy nieprzyjaciel, umiejętnie naprawionej dziurki nikt nie zobaczy, a przetarte miejsca przeciągnięte siatką wytrzymać mogą długo.

### RYNEK PIENIĘŻNY.

#### WARSZAWA, II. IX.

Funt angielski	1.129.000
Dolar	249.000
Frank szwajcarski	43.900
Frank francuski	13.900
Korona czeska	7.440
Korony austriackie (100)	353
Marka niemiecka	0.006

### Prudhomizm i abderytizm.

#### II.

Obecnie Polska ma swojego żywego Prudhoma, który jednak nie jest czysto komiczny, a jest tragicomiczny. Oto niektóre z jego swoistych powiedzeń:

— Szukałem wojska: szukałem dla siebie łatwego powietrza, łatwej pracy wojskowej. Dano mi wszystko do rąk.

— Zdolności, temperament, doświadczenie nabyte — dawały mi łatwość pracy; co więcej, dawały mi łatwiejsze powietrze. Moi panowie, pracę tę opuściłem, opuściłem ją zupełnie!

A jednak:

— Co do siebie, panowie, prosząc o pamięć, proszę zarazem o wielki, wielki odpoczynek, bym mógł łatwym powietrzem odetchnąć.

— ... Dziś, jak sobie mówię, staję się obywatelem wolnego i łatwego powietrza.

Dalej:

— Tysiąc trąb jerychońskich bu-

rzyło, nie mury wroga, bo tam się koń śmiał z tych trąb jerychońskich, lecz moja dusza... Trąby jerychońskie... syczały, jak płaz pelzający...

— Trąby jerychońskie... gadały o condominium z rusinami... psuły powietrze belwederskie swoją obecnością.

— Niemen był jednym z węzłów psychicznych, który stał się tem straszniejszym, że należało przypuszczać, że mógł nie mieć i mostów.

— Muszę się przyznać, że kładę w takich razach pasjanse i, gdy jestem bardzo niespokojny, wybieram najłatwiejsze, żeby się udały.

— Zwracało wówczas uwagę, że w niektórych częściach dawnej Rosji istnieją fakta dokonane, skutecznione rozbieżnością tam przedstawicieli wielkich mocarstw.

— Nie można chcieć ucałować kogoś w twarz, gdy on ci prezentuje odwrotną stronę medalu swego ciała.

— Głupota tego kłamstwa i oszustwa! Dlatego tak mię to przeraża, iż może ona świadczyć o głupocie całego narodu.

Dosyć! Zauważymy tylko, że abde-

rytów również przerażała głupota Demokryta.

A może raczej cały Naród jest jedną wielką Abderą, on zaś, ten nasz tragicomiczny Monsieur Joseph Prudhomme, — Demokrytosem? Samo przypuszczenie takie byłoby abderytizmem. Sensus communis Narodu, mający za sobą spólgłos Kościoła, nie myli się!

Nieźrównanym, choć tendencyjnym abderytizmem była zapowiedź przez rząd Sowietów — sądu nad Papieżem. Pominawszy w niej jad tendencyjności, abstrahując odeń, abderytizm tej zapowiedzi wydobyła na jaw i wyciągnęła ku słońcu oczywistości humorystyka francuska, a z nią polska i światowa, wkładając w jamę ustną bolszewika następujące zapytanie:

— Poczem to Gospod' Bog stworzył mir, nie trzeba ot nas sowieta? — Dlaczego to Pan Bóg stworzył świat, nie zażądawszy naszej rady?

Tak, Sowiety są nadbogiem, od którego nie tylko Papież, ale i Bóg powinien zawsze żądać »sowieta«.

Niewyczerpanem źródłem abdery-

tyzmów jest pragnienie dobra na ziemi — bez Boga.

Wytknął je, streścił i napiętnował Mickiewicz w znanym czterowersu, godnym wypisania złotymi głoskami i rozmieszczenia w milionach egzemplarzy po wsiach i miastach:

Mówisz, niech sobie ludzie nie kochają Boga. Byle im była enota i Ojczyzna droga. Głupiec mówi: niech sobie źródło wyschnie

[w górach,

Byleby mi płynęła woda w miejskich rurach.

Rekord abderytizmu wzięli futuryści wszelkich odmian. Któż zdoła prześcignąć takie »futuro brednie«, jak: »But w butonierce«, »Gwiazdy w garnku«, »Niebiosą na półmisku« i t. p.?

Ale to są bezsensy, poniekać sensowne, bo rozmyslne, by epatować burżuazów.

Oto zaś wiązanka kwiatów abderytizmu mimowolnych, wyrosłych samochcąc na niwie prasy, zwłaszcza w dziale reporterji:

Grupa wojskowców pisze w liście do Redakcji:

— Uprzejmie prosimy za pośrednictwem Pańskiego poczytnego pisma oświadczyć naszą wdzięczność... —



# Co niesie dzień?

WRZESIEŃ

12

ŚRODA

Dziś: Imlenia N. M. P.  
Słow.: Radzimira.  
Jutro: Filipa m.  
Wschód słońca o g. 5.9  
Zachód o g. 18.3  
Wsch. księżycy o g. 6.58  
Zachód o g. 19.2.

## Spostrzeżenia Stacji Meteorologicznej we Włocławku.

Wrzesień	godzina	ciężnienie powietrza w mm 700+	temperatura w stopniach Celsjusza	zachmurzenie nie nieba 0-10	Kierunek i szybkość wiatru w mtr/sek.
10	21	56,5	15,5	0	C - 0
11	7	58,0	11,9	3	☉ - 0
11	13	59,0	20,8	2	☉ - 0

W dniu 10 września najwyższa temperatura wynosiła 24,3°, najniższa 5,3°. Opadu nie było.

**Bgzaminy na świadectwo z klas 4-ech i 6-ciu** rozpoczynają się w Gimnazjum Państwowym Ziemi Kujawskiej d. 17 września o godz. 16 min. 30. Zgłoszenia kandydatów przyjmuje codziennie kancelaria Gimnazjum od godz. 12-tej do 14-ej. Do podania należy dołączyć metrykę, krótki opis życia, posiadane świadectwa szkolne i dwie niepodklejone fotografie, własnoręcznie podpisane.

**Zjazd strażacki.** W dniu 16 września r. b. odbędzie się w mieście Aleksandrowie Kujawskim dzielnicowy zjazd strażacki z ćwiczeniami konkursowymi dla okolicznych straży pożarnych: m. Aleksandrowa, m. Ciechocinka, m. Nieszawy m. Raciążka, Służewa i Lubania.

Drugi taki zjazd odbędzie się w Osiecinach w dniu 23 września r. b. dla straży pożarnych: m. Osiecin, m. Radziejewa, m. Piotrkowa Kujawskiego, cukrowni Dobre, Buczyni, Szostki, Starego Radziejowa, dla Płowic, Woli Skarbkowej, Ruzki i Saldna.

**Zwrot aktów sądowych.** Do Sądu Okręgowego zostały przysłane z Rosji 4 skrzynie aktów sądowych, które zostały wywiezione podczas wybuchu wojny. Akta te dotyczą powiatów: włocławskiego, nieszawskiego, kutnowskiego, gostyńskiego i łowickiego.

**Wieczór taneczny.** Wieczór taneczny akademików koła „Cuiavia“ odbędzie się 15 września o g. 9 w sali Gimn. Realn.

**Ze Sportu.** Zapowiedziane na sobotę 8 b. m. zawody piłki nożnej między „Kujawianką“ a „Sokołem“ nie odbyły się z powodu nieprzybycia na boisko druż. „Kujawianka“.

Czym to tłumaczyć, czy niedyspozycją członków, czy też lekceważeniem publiczności?

**Podziękowanie.** Zarząd Włocł. T-wa Wspom. Biednych wraz z Opieką Domu Sierot przy ul. Biskupiej mają zaszczyt najprzejmiej podziękować Szanow. Ofiarodawcom za hojną ofiarę w sumie 2.000.000 mk., złożoną na sieroty celem uczczenia ś.p. Aureli Górskiej, oraz W-nej Dyrekcji cukrowni Brześć-Kujawski za zapatrzenie Domu Sierot w cukier.

**Z Harcerstwa.** Odprawa wszystkich członków komendy chorągwi męskiej odbędzie się w środę, dnia 12 b. m. o g. 20 ej w lokalu komendy.

**Jarmark.** Jarmark we Włocławku odbędzie się 13 b. m., jarmark w Łowiczu będzie od 19 do 25 b. m.

**Tajny skład cukru i spirytusu** w Rypinie, wykryła policja i skonfiskowała 210 butelek wódek i 238 klg. cukru. Właściciela, Iszajewicza (zawezwane Abrama lub Joska — przyp. red.) oddano pod sąd.

**Z sądu.** Sąd Pokoju I. Okręgu skazał Przywieczerską i Cholińską, mieszkanki wsi Machnacz, za fałszowanie mleka na 1.000.000 mk. kary i 4 dni aresztu, oraz zasądził kosztów procesowych 100.000 mk. od każdej. Ta sama kara spotkała Sieczyńską, mieszkankę Górnego Szpetala.

**Skąd taka różnica?** Informują nas, że kilo żyta kosztuje 3000 mk., kilo zaś chleba 7000 mk. Różnica przeto wynosi 4000 mk. Jest to stanowczo za wiele.

**Echa napadu.** 8 b. m. dokonano napadu na dom Antoniego Szczrzyńskiego. Przewodnik policji rejonu Lubień Leśny, kiedy tylko został zawiadomiony o napadzie, wysłał natychmiast patrol w kierunku uciekających bandytów i w krótkim czasie osaczył ich ze wszystkich stron. Bandyci dobyli broni, co jednak nie pomogło, bo już dzielna policja miała ich w swoim ręku. Są to oddawna poszukiwani: Tadeusz Podlaski, herszt, Roman Jankowski i Ignacy Wesel. Nałożono im kajdanki i w krótkce znaleźli oni odpowiedni koniec za kratkami.

**Pogryziona przez psa.** Pies, własność Wawrzyńca Zasady, pogryzł Katarzynę Zielińską. Policja spisała protokół.

**Zastępstwo.** Na czas urlopu doktora miejscy, zastępuje go lekarz p. Osmólski.

**Pożar.** W nocy z 7 na 8 września wybuchł w zabudowaniach Hołtyna, mieszkanka wsi Sędzin, pożar. Spalił się dom, obora, stodoła i cały plon tegoroczny. Policja wiejska prowadziła akcję ratunkową. Straty wielkie.

# TELEGRAMY.

## Likwidowanie zatargu włosko-greckiego.

PARYŻ 10. 9. Pat. Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu konferencji ambasadorów przyjęto do wiadomości odpowiedź grecką oraz notę rządu włoskiego, następnie zaś omawiano szczegóły techniczne związane z przyjęciem przez Grecję noty włoskiej z dnia 7 b. m. Konferencja ambasadorów kontynuować będzie obrady jutro przed południem.

## Narady ministrów angielskich.

BORDEAUX 11. 9. (Pat). W niedzielę odbyła się dłuższa narada pomiędzy lordem Curzonem a premierem Baldwinem w Aix-les-Bains. Obaj mężowie stanu obradowali nad szczęśliwym załagodzeniem zatargu włosko-greckiego, jak również nad sprawą odszkodowań.

## Z Ligi Narodów.

Nowy sędzia—Irlandja w Lidze Narodów.

GENEWA, 10. IX. Zgromadzenie Ligi Narodów wybrało na dzisiejszym przedpołudniowym posiedzeniu nowego sędziego do Trybunału Międzynarodowego w Hadze w miejsce zmarłego sędziego z Kuby Da Bustamante. W tajnym głosowaniu wybrano 34 głosami na 42 oddanych głosów, sędziego związku brazylijskiego Pessoa, który był prezydentem Republiki brazylijskiej i brał udział w paryskich rokowaniach pokojowych.

Potem Zgromadzenie Ligi uchwaliło w imiennym głosowaniu na podstawie sprawozdania delegata lotewskiego p. Meyerowicza przyjęcie Irlandji do Ligi Narodów. Głosowanie odbyło się imienne. Irlandja została w myśl wniosku Komisji przyjęta jednogłośnie jako 63-ci członek Ligi Narodów.

Delegacja irlandzka pod przewodnictwem pierwszego delegata Cosgrava zajęła natychmiast wśród burzliwych oklasków całego zgromadzenia swoje miejsca.

## Nowe groźne zjawisko w Japonji.

Wulkan Fudzijama i wyspa Oszimo.

LONDYN, 11 września. Z Tokio donoszą, że w Japonji panuje ogromne zaniepokojenie z tego powodu, że Święta Góra Fudzijama.

najsłynniejszy wulkan japoński, który od czasu trzęsienia ziemi był spowity chmurami, z chwilą wypogodzenia się ukazał się w zupełnie zmienionej formie. Ta zmiana w ukształtowaniu Świętej Góry, oraz okoliczność, że znów jest w pełni czynny wulkan na wyspie Oszimo w pobliżu Yokohamy, która ta wyspa po trzęsieniu ziemi znikła pod wodą, a obecnie nagle się wyłoniła z fal oceanu wzniesła obawę, że proces nowego kształtowania się wybrzeży japońskich jeszcze nie jest zażegnany. Na amerykańskich wybrzeżach oceanu Spokojnego szalał wczoraj orkan, który pochłonił liczne okręty, sejsmografy amerykańskie notowały wczoraj nowe trzęsienia ziemi w pośrodku Japonji.

## Nurkująca wyspa.

PARYŻ 11. 9. Pat. »Matin« donosi, że wyspa Oszima, którą w czasie trzęsienia ziemi pokryły fale morskie, znów się wynurzyła.

## KILKUWERSZÓWKI.

× Donoszą, iż słynny klasztor na wyspach solowieckich na Białym Morzu splonął doszczętnie.

× Według urzędowych danych rosyjskich, w ciągu pierwszych 7-miu miesięcy r. b. zamknięto w Rosji sowieckiej 60 cerkwi, 2 klasztory i 14 domów modlitwy.

× W bieżącym miesiącu odbędzie się w guberni smoleńskiej wielkie manewry armji sowieckiej. Na manewrach będą obecni Trocki i Kamieniew.

× W ubiegłym tygodniu miały miejsce w Moskwie masowe aresztowania srod ster dawnej inteligencji i burżuazji.

× Marszałek Franchet d'Esperay opuścił Paryż udając się do Jugosławji na uroczystość inauguracji cmentarzy wojskowych armji francuskiej na Wschodzie.

× Olbrzymi pożar zniszczył całe miasteczko Cavaleda w Hiszpanji. Ogień rozszerza się na dalsze okolice.

× Korespondent berliński »Prager Zeitung« dowiaduje się, że władze niemieckie w zagłębiu Ruhry otrzymały ostatnio instrukcje w sprawie ograniczenia taktyki biernego oporu. Według informacji korespondenta, likwidacja oporu niemieckiego w Ruhrze nastąpi niebawem.

## Ogłaszajcie się w Słowie Kujawskim.

Panowie wojskowi chcieli niewątpliwie powiedzieć: prosimy o pomieszczenie wyrazów naszej wdzięczności...

— Policja odmówiła aresztowania jej (agitatorce socjalistycznej) i została wypuszczoną na wolność. — Szczęśliwa policja! Została wypuszczona na wolność przez agitatorke...

— Cały budynek (młyna elektrycznego) w oka mgnienia stanął w ogniu, niszcząc doszczętnie urządzenie młyna i maszyny. — Osobliwy budynek!

— Przyczyną (odmowy przez witosowców podwyżki plac urzędniczych) jest dążenie, aby pieniądze, odjęte od ust urzędnikom, poszły drogami okólnymi na poparcie akcji wyborczej centrolewu. — Szczęście, że mamy walutę papierową!

— Nadmieniona (narzeczona) została trafiona (przez narzeczonego — z rewolweru) w skroń, wzionąwszy natychmiast ducha. — Naprzód wzięła ducha, a dopiero potem...

— Sprytnego kombinatora oddano do rozporządzenia p. sędziego śledczego, którego też natychmiast aresztowano. — Biedny sędzia!

— Policja kradzież wykryła i zwróciła poszkodowanemu. — Zwróciła kradzież...

— Przyłapano złodziejasków, odebrano rzeczy i osadzono pod kluczem. — Biedne rzeczy!

W nekrologu pewnego obywatela „błogosławionej pamięci“ czytaliśmy: „Pogrzeb odbył się w... i tamże pochowany“.

Na wystawie przemysłowo-rolniczej we Włocławku, wśród eksponatów podziwiano piramidy, ułożone z rolek, zawierających masę „Unicum“ — „wroga nagniotków“. Tłok koło tych piramid był taki, że nagniotkowicze, którzy właśnie tam się cisnęli, byli w niebezpieczeństwie. Otóż w przepisie używania tego środka przeciwnagniotkowego znajduje się uwaga: „Zwracamy uwagę, ażeby masę chronić od zdrowego ciała!“ To znaczy, że zdrowe ciało mogłoby zaszkodzić masie.

Casus abderiticus w notatce przeciwpaskarskiej.

„Podwyższajcie, a będziecie podwyższeni.“

„Po co zachęcać robotników, kup-

ców, geldziarzy itp. do zniżenia cen?... Wszak apelujemy do nich już pięć lat beznadziejnie. Raczej zawołajmy do nich słowami Pisma: Podwyższajcie, a będziecie podwyższeni!“

„Dalej, panowie, w górę! Po co obdzierać ludzi po trochu, skoro możecie odebrać wszystkich do naga od razu? Czy wam kto przeszkadza? Po co brać za cukier 40.000, skoro można go podnieść do czterech milionów? Po co taka wstydlawa uczciwość?... Podwyższajcie, a będziecie podwyższeni!“

„Dalej, w górę, panowie posiadacze! Tam na wysokościach ujrzyście wspaniałą, dolarami oblepioną drogę, u którego wierzchołka zwiśać będzie błyszcząca brylantami i perłami stryczek, po którym pomożemy wam dojść do raju wiecznej gieldy, gdzie zaznawać będziecie wiekuistych rozkoszy podwyższania. Podwyższajcie, a będziecie podwyższeni!“

Iście abderycy bibliści!

Ewangelija mówi: „Kto się podwyższa, będzie poniżony.“

Jeszcze przypadek abderytyzmu ludowego, zupełnie świeży.

W drodze powrotnej z pastwiska gromadzkiego, z pośród stada krów, zginęła jedna. Strapiony właściciel jej, włocianin, szukał jej daremnie przez dwa dni. Wreszcie znalazł ją dnia trzeciego martwą, leżącą w rowie do góry kopytami. Skręciła kark wskutek nieszczęśliwego upadku. Gospodarz sprowadził na miejsce wypadku przedstawiciela policji dla spisania protokołu. Albowiem był przekonany święcie, że będzie mógł pociągnąć właściciela rowu do odpowiedzialności sądowej i uzyskać odeń odszkodowanie.

— Bo po co kazał rów kopać?! Niestety, przedstawiciel policji musiał pozbawić nieszczęśliwca tej słomki nadziei, której tenże, ratując się z toni kłęski, uchwycił się kurczowo.

Analogicznie, ktoś inny mógłby żądać odszkodowania od właściciela koniczyny, na której wzdęłaby się i pękła krowa, wpędzona tam szkodnicko...

Zresztą, abderytów jest poczet nieprzeliczony.

X. Charszewski.



## 2 uroczystości jubileuszowych w Jędrzejowie.

(Dokończenie).

Uroczystość wyglądała w Jędrzejowie noc z soboty na niedzielę 26 sierpnia. Pomimo, że niebo słota się mroczy, napływające wciąż rzesze ludu okalają kościół poklasztorny, rozkładają się gromadkami, wyśpiewują pienia religijne. Kompanie wadłe możliwości zabezpieczają sobie przepędzenie nocy: jedni się tłoczą po korytarzach, krzągankach, przybudówkach; drudzy udają się na wie okoliczne z prośbą o nocne przytulenie; inni wreszcie wprost pod gołym niebem przepędzają noc w błogiej nadziei powrotu pogody. W niedzielę już o świtanie rozjaśnia się niebo, zapowiada się ładny pogodny dzień. Od wczesnego rana przybywają świeże tłumy parników pod przewodem kapłanów. Po drodze od miasta i stacji do klasztoru przewijają się pobożne gromady, rozlegają się wesole uroczyste tony orkiestr kompanijnych, rozbrzmiewają podniosłe śpiewy rozmodlonych parników.

Niedziela 26 sierpnia w Jędrzejowie wypadła wprost wspaniale. Dzień ten pozostanie na całe życie pamiętnym dla wszystkich uczestników w uroczystości. Zgromadziło się około trzy stu tysięcy ludzi przybyłych z bliska i z daleka. Kompanij z feretronami i inną asystą kościelną stanęło około stu pięćdziesięciu. Księża z diecezji przeważnie sandomierskiej i kieleckiej, a także z sąsiedniej Małopolski, przeszło stu pięćdziesięciu wzięło udział w jubileuszowym obchodzie. Uroczystość uświetniła swoją obecnością siedmiu biskupów, jeden opat i trzech infulatów, a mianowicie: JE. ks. arcybiskup Józef Teodorowicz ze Lwowa, JE. ks. biskup Adam Stefan Sapiecha z Krakowa, JE. ks. biskup Marjan Ryks z Sandomierza, JE. ks. biskup Augustyn Łosiński z Kielc, JE. ks. biskup sufragan Anatol Nowak z Krakowa, JE. ks. biskup sufragan Karol Józef z Przemyśla, JE. ks. biskup sufragan Paweł Kubicki z Sandomierza, ks. Teodor Magiera opat Cystersów ze Szczyrzyca, ks. infulat Władysław archipresbiter Kościoła P. Marii w Krakowie, ks. infulat Teodor Czerwiński proboszcz z Chęcini, ks. infulat Bogumił Czerkiewicz, ofiśla z Kielc.

W kościele poklasztornym św. Wojciecha i błog. Wincentego Kadłubka w niedzielę jubileuszową odprawiali się msze św. bez przerwy od godz. 5 rano. Wybitni kaznodzieje wygłosili okolicznościowe kazania o godzinie 8 i 10. O godz. 11 rano odprawiono cztery sumy pontyfikalne i wygłoszono cztery uroczyste kazania. W kościele samym celebrował ks. biskup Sapieha, a podniosłe nastrojowe kazanie o obowiązkach społecznego polaka wygłosił święty mówca kościelny, ks. arcybiskup Teodorowicz. W prezbiterium zajęli miejsca przedstawiciele władz państwowych, wojewoda kielecki, starosta Jędrzejowski, delegaci sejmiku i innych urzędów. Porządek w kościele i na zewnątrz utrzymywały straża ogniowa z Olkusza i z Jędrzejowa, sokoli i harcerze. Na placu kościelnym z jednej strony celebrował ks. biskup Ryks, a rozrzucające kazanie o przywiązaniu do kościoła katolickiego i o wystrzeganiu się niebezpiecznych herezji religijnych wypowiedział ks. biskup Fiszer. Z drugiej strony na placu kościelnym celebrował ks. biskup Kupicki, a ksiądz biskup Nowak w ujmującym kazaniu przedstawił wiernym obowiązki polaka katolika. Na balkonie celi błog. Wincentego celebrował ks. opat Magiera, a ks. Tomasz Nawrocki, jezuita wyłożył wiernym w podniosłym kazaniu, jak to błog. patron Wincenty był wielkim przed Bogiem i ludźmi.

Po nabożeństwie pontyfikalnych wyruszyła z relikwiami błog. Wincentego Kadłubka wielka procesja z kościoła poklasztornego na rynek w Jędrzejowie. Rozwinęły się, wyprostowały się długie szeregi krzyżów, obrazów, feretronów, chorągwi i sztandarów, kroczyły zastępy młodzieży

i bractw, przygrywały orkiestry, występowały delegacje organizacji religijnych i społecznych, jak sodalities marjańskie, związek katolicki i inne, przedstawicielki zakonów żeńskich, długi szereg duchowieństwa, dostojne grono biskupów i infulatów, unosiła się trumienka z relikwiami Błog. na barkach kleru, i wreszcie posuwały się uroczystość nieprzejrzane tłumy wiernego ludu. Nie brakło także hulca górników z Zagłębia Dąbrowskiego z majestatycznym sztandarem i z donośną orkiestrą. Zapelniał się barwną powodzią wiernych rynek miejski. Spoczęły na wzniesieniu relikwie błog. Patrona otoczone dostojnym gronem biskupów, infulatów, prałatów, kanoników i innego duchowieństwa. O strop niebieski z jędrzejewskiego rynku uderzyły błagalne tony narodowego hymnu „Boże coś Polskę”. Ks. Biskup Augustyn Łosiński, jako gospodarz diecezji kieleckiej i całej uroczystości, udzielił błogosławieństwa papieskiego wszystkim uczestnikom uroczystości jubileuszowych. Potem ruszyła procesja w tymże porządku z powrotem do klasztoru.

Wszyscy niezmiernie wdzięczni byli opatrności Bożej, że przez niedzielę utrzymała się cudna pogoda po rzeźwiącym deszczu wczorajszym. Słoneczne promienie dodawały niebu różanego blasku całej uroczystości, a osobliwe wielkiej procesji. To też między zgromadzonemi panował świąteczny nastrój wszędzie widać było ruch ożywiony. Matki i ojcowie na ramionach podnosili dzieci swoje i zalecali im dobrze przyrzeć się uroczystości, bo, jak powiadał „przeżyjesz długie lata, a takiej uroczystości już nie zobaczysz!” Prawdziwie nie siła ludzka, jeno wiara Boża zdołała zgromadzić i rozpalic serca tylu pobożnych i wiernych.

Niektóre kompanie już w niedzielę wieczorem rozśpiewane wracały z uroczystości jubileuszowej, niosąc do domu swoich słodkie wspomnienia. Wiele kompanij i osób ociągało się jednak z wyjściem, jakby im żal było opuścić klasztorne progi, pełne wspomnień historycznych i błogosławieństwa Bożego. To też jeszcze w nocy z niedzieli na poniedziałek przy miłej poświacie księżycowej naokoło klasztoru z oświetlonemi wieżami pobożne gromady wyśpiewywały pieśni religijne. Jeszcze w poniedziałek na zakończenie oktawy odprawiono w kościele około sześćdziesięciu mszy św. Uroczysta suma z kazaniem wygłoszonym przez proboszcza miejscowego, ks. Stanisława Marchewkę, z procesją i z dziękczynnym „Te Deum” zakończyła jubileuszową uroczystość.

Przyznać trzeba, że społeczeństwo miejscowe: ziemiaństwo, włościanstwo, mieszczaństwo, inteligencja wraz z niestrudżonym proboszczem dołożyło wszelkich starań, aby uroczystość wypadła możliwie okazale. Mile uderza każdego w miasteczku świeżo pobielone domostwa, wywieszane barwy papieskie i narodowe, hasła powitalne dla przybywających dostojników i innych gości, licznie umieszczone wezwania: „Swoją do swego”. Na cześć księży biskupów i innych gości dostojnych Komitet obchodu wydał obiad uroczysty w niedzielę po nabożeństwie w gościnnych salach poklasztornych. Na powitanie przemówił krótko a serdecznie gospodarz diecezji, ks. biskup Łosiński: O zadaniach społecznych katolików w Polsce, a o znaczeniu jubileuszu przemówił wzniosło ks. arcybiskup Teodorowicz. Z innych przemówień zasługują na wyróżnienie słowa p. Jelskiego z Szumsk: o potrzebie świeckich społeczników katolickich, a także słowa prezesa miejscowego ziemiaństwa. Znakomicie też wszystkim obecny do przekonania trafił przedstawiciel włościanstwa, p. Pelka z Jasionny, który zaznaczył słusznie, że pod kierownictwem biskupów i ogółu duchowieństwa chłop polski pragnie budować i buduje Polskę katolicką. Przemawiał również proboszcz parafii błog. Wincentego, ks. Stanisław Marchewka, podnosząc zasługi wszystkich warstw społecznych miasta i powiatu w urządzeniu uroczystego obchodu.

**Pasy transmisyjne z sierści wielbłądziej, skórzane, oraz wszelkie materiały elektrotechniczne**  
poleca po cenach hurtowo-warszawskich  
**BIURO TECHNICZNE „ELEKTRON”**  
Wrocław, Kościuszki 17, tel. 63.

Nie możemy pominąć wielkiej zaśluzgi miejscowego ks. biskupa Łosińskiego, że w jego diecezji kieleckiej siedemsetletni jubileusz śmierci bł. Wincentego Kadłubka wypadł tak nadspodziewanie wspaniale. Wiele też pracy przyłożył biskup sufragan sandomierski, ks. Paweł Kubicki, który przez dwa tygodnie niezmiernie, mieszkając przy kościele poklasztornym, przemawiał, spowiadał, celebrował, bierzmował, i zyskał sobie wdzięczne serca wszystkich. Niezmiernie też zasłużył na tym, że Tomasz Nawrocki przez dziesięć dni głosił kazania na temat, że prawdziwe szczęście zapewnia człowiekowi tylko dziesięciorgo Bożego przykazania. W przebiegu całej uroczystości znać było gorliwą rękę organizatora, ks. Stanisława Marchewki.

Przebiegając myślą te błogie chwile, jakieśmy spędzili w miejscu, gdzie błog. Wincenty Kadłubek, Patron Ojczyzny naszej spędził ostatnie 5 lat życia swego i umarł w zakonnej celi, nie możemy oprzeć się wyrażeniu, że katolicka Polska jeszcze nie zginęła, jeżeli z niej można wykrzesać tyle iskier: głębokiej wiary, przywiązania do kościoła katolickiego, ile się widziało i czuło podczas tego wielkiego odpustu. Zarazem ten obchód uroczysty przypomina nam, że warto w Polsce pracować nad pogłębieniem wiary katolickiej, nad uzdrowieniem stosunków społecznych, nad budowaniem zjednoczonej niezwycięzonej Polski katolickiej.

Po całej Polsce winna się szerzyć cześć i nabożeństwo do błog. Wincentego Kadłubka. On całym życiem swoim — czy jako młodzieniec, czy jako kapłan, czy jako biskup, czy wreszcie jako zakonnik — daje nam przykład i naukę, jak mamy Boga chwalić, Kościoła się trzymać, a Ojczyźnie służyć aż do ostatniego tchu. Dla nauki następnych pokoleń pozostawił Wincenty opis dziejów narodu polskiego, zachęcając młodzież do pójścia śladem ludzi wielkich w narodzie. I On w narodzie został wielkim, Jego śladem mamy pójść, Jego pomocy zwać w każdej potrzebie. A niezawodnie Bóg nas wysłucha i Ojczyźnie naszej przez przyczynę świętych Patronów pobłogosławi.

Bądź pozdrowiony, wielki nasz Patronie,  
Błogosławiony Wincenty, wybrany;  
Naród nasz polski miej zawsze w obrobie,  
Boś Ty nasz rodak, Ojciec ukochany...  
Ks. Antoni Sobczyński.

**Dnia 7 września skradzione**  
zostały z kieszeni 4  
weksle na 15,000,000  
marek, wystawione  
przez Wolfa i M. L.  
Rozenbergów.  
Ostrzega się pa-  
nów dyskonterów.

**OGŁOSZENIA DROBNE.**

Do sprzedania motor benzynowy 12 P. T. F. Christoph, majątek Wichrowice poczta Czerniewice, Wesolowski.

## Mieszkanie

dwa pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami we Wrocławu zamienić za dopłatą na pokój z kuchnią w Warszawie.

Wiadomość: sklep elektrotechniczny S. Walczak, 3-go Maja 25.

## KOMUNIKAT.

Poznaj siebie! Jeżeli chcesz poznać kim jesteś? kim być możesz? swój charakter, zdolności i przeznaczenie, jeżeli cierpisz moralnie i nie znasz wyjścia, jeżeli Ci brak energii i równowagi, jeżeli nie wiesz jak żyć i postępować, aby zwycięsko przeciwstawić się losowi, zwróć się do p. Szyllera-Szkolnika, człowieka ogromnego doświadczenia życiowego, znawcy dusz, autora prac naukowych, napisz własnoręcznie imię, rok, miesiąc urodzenia, kawaler, żonaty, wdowiec, ile osób najbliższej rodziny na tych danych otrzymasz listem poleconym naukową szczegółową analizę charakteru określenia ważniejszych zjawisk życiowych odpowiedzi na szczerze zadane pytania również horoskop ułożony przez znane medium Miss Evigny, do tego najnowszy utwór Szyllera-Szkolnika: „Tajemnice powodzenia” wysła się po otrzymaniu Mk. 50 tysięcy. Osobiście przyjmuje 12—7 pp. Doświadczenia naukowe p. Szyllera-Szkolnika zaszczycone chwalebny protokołami naukowych towarzystw Warszawy, świadectwami najwybitniejszych powag świata lekarskiego i odezwaniami prasy. Książki nadzwyczaj ciekawej treści naukowo-pouczającej. Katalog ilustrowany darmo. Na przesyłkę dołączyć znaczek pocztowy. Adres: Warszawa, Psycho-Grafolog Szyller-Szkolnik. Piękna 25 m. 166 telefon 506-09.

Nawóz do sprzedania II/26 p. a. p. Wiadomość w koszarach przy ul. Toruńskiej 11.

Okazyjnie kompletne urządzenie olejarni o dwu prasach do nabycia: Kaliska 22.

Tapicer wykonuje wszelkie roboty, wchodzące w zakres tapicerski i dekoracji ul. Gęsia № 10 m. 2.

Znaleziono chustkę ciepłą na ul. Milej. Prawy właściciel po udowodnieniu może odebrać. Miła Nr. 11 p. Staszewska.

Zgubiono dokument wojskowy wydany przez P. K. U. Wrocław na imię Mieczysława Kuraszewskiego. Łaskawy znalazca zechce oddać do policji.

Za ogłoszenia odpowiada  
Administracja.

**Kto** chce rozwinąć swoje przedsiębiorstwo handlowe,  
**Kto** chce zainteresować szerszy ogół swoją pracą,  
**Kto** chce coś sprzedać lub kupić —  
Niechaj się ogłasza  
w Słowie Kujawskim